

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

!!!Niebywała okazja!!!

Dla: p. Kupców, Stowarzyszeń, Kooperatyw i t. p.

W piątek dnia 21-go b. m. o godzinie 10-jej rano

w lokalu pana KLECHNIOWSKIEGO

sprzedawane będą z licytacji różne wina, likiery, koniaki, konserwy, towary kolonialne i t. p. oraz urządzenie sklepowe.

Z za kulis polityki wojskowej

Charakterystyczny list Marszałka Piłsudskiego do ministra wojny gen. Sikorskiego

Jako dokument psychozy powojennej z obowiązku dziennikarskiego przytaczamy w dostównym brzmieniu charakterystyczny list Marszałka Piłsudskiego, ogłoszony na łamach „Kurjera Porannego“ treści następującej:

Szanowny Panie Redaktorze!

Podczas ostatniego Zjazdu legjonowego niejednym dziesiątkom osób zwracał się do mnie z zapytaniem, czy istotnie nie miałem żadnych pertraktacji z panem Sikorskim, obecnym ministrem spraw wojskowych, w sprawie ustawy o najwyższych władzach wojskowych. Stwierdzano przytem, że przecie jak ze strony pana Sikorskiego o pierwiastku, poprawki wniesione do pierwotnego projektu są za moją zgodą i umową z mną. Spotkałem się już z tem w rozmowach z kilku wyższymi oficerami.

Zawsze byłem zdziwiony tym faktem, gdyż raz po raz w sposób stanowczy ogłaszałem swój pogląd na tę sprawę, wręcz sprzeczny ustawie, o mawianej w Sejmie. Wyraziłem w odpowiedzi zdumienie, że logika mój przemawia do interpellantów, niż spopolite kłamstwa, plotki i obmowa. Do dawałem, że widocznie potrzebne są silne bardzo argumenty i określenia, aby poprzez sieć kłamstwa i reklamy przedrzeć się w Polsce ze słowem spójnej prawdy i logiki.

Dlatego też, dla wyjaśnienia tej sprawy — jak widzę i nie wiem dla czego żywo obchodzącej wielu czynnych i byłych wojskowych — proszę o umieszczenie jedynej pośredniej korespondencji, którą wymieniliśmy w tej sprawie z panem Sikorskim jeszcze w lutym zeszłego roku. Jest nią list następujący:

Sulejówkę, 29 lutego 1924 r.

Szanowny Panie Generale!

W sposób dosyć niezwykły, bo za podwójnym pośrednictwem, został mi przysłany Pański projekt o najwyższych władzach wojskowych z wyrazem i nie zrozumiałem dla mnie żądaniem, czy prośbą, abym porobił „uwagi, inne sformułowania i skreślenia“ w związku z projektem.

Wyznaję, że ten niezwykły sposób

Kto się chce zaopatrzyć w

Węgiel

na zimę z najprzedniejszych kopalń niech zamawia

tylko u:

Władysława Bończyka

II Aleja 36

i **F. PRZEORA**

III Aleja 46.

uważam za niegrzeczność względem mnie, niegrzeczność uzasadnioną chyba tem, że wychowuje się Pan Generał w atmosferze, gdzie niegrzeczność względem mnie uważana jest za „dobry ton“, coś w rodzaju szyku, czy elegancji państwowej dla dostojników tak wysokich, jak minister.

Co się tyczy samego projektu, to streszczam krótko swą opinię. Jest to bardzo nieudolne naśladownictwo instytucji francuskich, z zapomnieniem o radykalnej różnicy pomiędzy nami a Francją. Tam minister jest zmienny człowiek cywilny, do którego dostawiają gabinet, aby go uczył być trochę rozumiejącym wojsko, a właściwym ministrem wojskowym jest szef sztabu generalnego. U nas zaś ministrem jest zmienny także, lecz oficer armji. Wobec tego ta przewaga, jaką dekrety we Francji dają generalnemu inspektorowi generałowi, przewidzianemu na Naczelnego Wodza — nad szefem sztabu generalnego, czyli z. Generalnego inspektora głównego oficera w armji, co jest w zgodzie ze zdrowym duchem wojska, którego jedyną racją istnienia jest zbrojna obrona państwa a nie hocki kłocki pokojowych intrygi i burz w szklane wody przedchodnich ministrów i gabinetów.

U nas więc wszystkie hocki kłocki dotychczasowych projektów i ustaw w tej dziedzinie są niestety ubliżające wojsku i zdrowemu poczuciu służby oficera, próba obniżenia wartości ducha wojny przez obniżenie generała, mającego w swej pracy odpowiednik ducha wojny, albo na korzyść oficera ministra (zmiennego), albo, co najsmieszniejsze szefa sztabu generalnego.

W tym trójkacie małżeńskim oficerów — ministra, szefa sztabu i niechaj będzie Inspektora, czy Przewodniczącego Ścisłej Rady — szef sztabu ma rolę przewrotnego kobiety, dającego tylko na dwie strony, aby ciągnąć ze swego prostytucyjnego życia korzyści z obu stron.

Współpraca w tym kierunku jest zdaniem mojem niemożliwa.

Zaznaczam, że nie mając zamiaru w ogóle w tych hockach kłockach dawać swego sumienia na handel polityczny, mówię obiektywnie, nie będąc w niczem zainteresowanym.

Powstrzymuję się od uwag szczegółowych co do projektu z powodu, że samą zasadę uważam za hocki kłocki nie warte poważnego zastanowienia się nad nimi.

Samemu projektowi nie odsyłam, gdyż zacząłem robić na nim notatkę w stylu sobie właściwym i nie chciałbym, aby Pan Minister już literalnie wziął te określenia do siebie.

Proszę przyjąć zapewnienia wysokiego szacunku, z jakim pozostaję.

J. Piłsudski.

P. S. Kopję listu zachowuję sobie. Dziwny ten system kłamstwa i niegrzeczności, którego tak często w tem państwie jestem obiektem, wprowadza — wyznaję — mnie nieraz w zakłopotanie, gdyż jest to już natrętną muchę z chlewa, ociężałą latającą koło

głowy. Nie dalej, jak kilka dni temu z gazet dowiedziałem się, że brać będą udział w manewrach tegorocznych. Ogłoszeniem to zostało bez żadnego z mej strony upoważnienia, widocznie dla jakiejś chwilowej dla kogoś korzyści.

Pozwolę sobie na zakończenie przytoczyć moją rozmowę, którą miałem ongiś podczas mego urzędowania jako Naczelnika Państwa. Jeden z bardzo eleganckich dyplomatów, reprezentujących jedno z wielkich mocarstw, przy rozmowie o sytuacji politycznej prosił mnie, bym nie brał za dużo do serca dosyć obrażającej Polskę mowy publicznej, wypowiedzianej przez premiera rządu, który ów dyplomata reprezentował. Na usprawiedliwienie dodał, że niestety w Polsce wobec względnie świeżej samodzielnej prowadzonej pracy państwowej tyle się rozsiewa fałszywych i nieprawdziwych wieści, tak śmiesznie a ubliżająco przekreśla się każde słowo wypowiedziane, tak niezwykle śmiało i dziecinnie rozporządza się w druku bez upoważnienia imionami, nazwiska i sekretariami państwowymi, że uwzględnić trzeba ludzi, którzy, aby być zrozumianiem, dochożą do najprostszyc, nie używanych gdzieindziej form mówienia. Dodał złośliwie, że moja własna osoba w tem państwie jest dowodem prawdy jego słów w stosunku do Polski. Wydał mi się często, że od niejakiego czasu mógłby ów dyplomata powtórzyć jeszcze raz swoje słowa.

Proszę przyjąć, Panie Redaktorze, wyrazy należnego szacunku, z którymi pozostaję, oraz słowa wdzięczności za umieszczenie mego listu w Szanownym Piśmie.

J. Piłsudski.

Sulejówkę, 12 sierpnia 1925.

Odpowiedź Ministra Sikorskiego

W odpowiedzi na list powyższy Gabinet Ministra podaje za pośrednictwem P. A. T. następujące informacje:

„Opracowując i wnosząc swój projekt miał minister, gen. Sikorski przed sobą projekt swego poprzednika, gen. Sosnkowskiego, dalej idący po linii żądań p. Marszałka Piłsudskiego i zdaniem kompetentnych czynników rządowych, niedający się pomieścić w ramach konstytucji. Projekt ten był już zaopatrzonej odrzucającemu co bardzo dosadnie zapiskami p. Marszałka Piłsudskiego. Powyższy fakt wykluczał, zdaniem p. Ministra, oficjalne zwrócenie się do p. Marszałka z projektem nowym, siłą rzeczy narozumianym na ostrzejsze jeszcze repliki. Pozostało nawiązanie rokowań w drodze pośredniej.

Następnie została przytoczona treść listu z 29 lutego 1924 r., wyjaśniająca że p. Minister opinje p. Marszałka Pił-

sudskiego, dyskwalifikujące projekty gen. Sosnkowskiego zna. Z tego też względu, jak również by nie utrudniać sobie, a nawet nie zamykać możliwości zaproponowania w imieniu Rządu powrotu Marszałka Piłsudskiego do służby czynnej, co uważa dla armji za pilne i niezmienne potrzebne, nie przysłał Marszałkowi Piłsudskiemu odnośnych projektów rządowych do zaopiniowania.

Następnie p. Minister podkreśla, że powyższy ujemny wynik próby wszczęcia dyskusji z p. Marszałkiem Piłsudskim na temat projektu nie powstrzyma p. Ministra od wysiłków, ażeby znać lepsze formuły, umożliwiająca p. Marszałkowi Piłsudskiemu powrót do czynnej służby wojskowej na stanowisko przewidzianego na czas wojny wodza naczelnego.

Wreszcie w dalszej części listu otwartego do redakcji „Kur. Porannego“ p. Marszałek Piłsudski oświadcza, że z gazet dowiedział się o swym udziale w manewrach tegorocznych i że ogłoszone to zostało bez żadnego z jego strony upoważnienia. W ślad za tem artykuł wstępny tegoż pisma, mówi, że manewry „odbyto złośliwie bez jego (t. j. p. Marszałka) udziału“.

W sprawie tej zaznacza p. Minister, że 14 lipca 1925 wystosował do p. Marszałka Piłsudskiego pismo zapraszające go na manewry, nadmienając, że „po ostatecznym opracowaniu przez Sztab Generalny materiałów dotyczących organizacji manewrów — będą one Panu Marszałkowi przedstawione“.

Na pismo to, doręczone p. Marszałkowi Piłsudskiemu w Druksienkach nie było odpowiedzi.

Na zakończenie następujące wyjaśnienie Ministerstwa, że notatka w jednym z pism o udziale p. Marszałka w drugiej części manewrów, absolutnie nie pochodziła z Ministerstwa Spraw Wojskowych“.

List marszałka Piłsudskiego, którego opublikowanie ma ściśle związek z niedawno odbytym zjazdem legjonistów, rzuci nader niepoehlebne światło na działalność pewnych sfer wojskowych, które za wszelką cenę chcą wywoływać ferment w armji.

Pełna godności i spokoju odpowiedź Ministra Sikorskiego wykazuje najlepiej, kto ponosi odpowiedzialność za tę niespotykaną w dziejach wojskowości polemikę, prowadzoną na łamach prasy z Ministerem Wojny, przez wysokiego dygnitarza wojskowego.

Nieprzyjęcie zaś zaproszenia na manewry przez Marsz. Piłsudskiego zastrza niesłychanie położenie i słusznie stwierdza krakowski „Czas“, że cała ta akcja oznacza ze strony Marszałka Piłsudskiego zatrzaśnięcie drzwi za sobą i to w sposób wysoce niewybredny.

Rozpoczęcie manewrów na Pomorzu

Powitanie w Kowalewie. Założenie strategiczne manewrów. Pierwsze operacje

Kowalewo. — Wczoraj o godzinie 5 rano przybyły cztery pociągi z kierownictwem manewrów piechoty na Pomorzu z generacją polską i zagraniczną i reprezentantami prasy do Kowalewa. Na powitanie gości i kierownictwa manewrów zjawili się, przedstawiciele władz pomorskich z wojewodą d-r'em Wachowickim i starostą krajowym dr. Wybickim na czele.

Zarówno dworzec kolejowy jak i całe Kowalewo, tonęło we flagach. Ludność zgromadziła kierownictwo manewrów i gościom zagranicznym gorące przyjęcie.

Piątkowice. — Założenie manewrów pomorskich ma charakter podobny do manewrów wołyńskich i opiera się na tem, że silna armja czerwona wyszedł-

szy z rejonu Mławy, dąży do zajęcia węzła toruńskiego i otrzymania wyjścia przez Wisłę na południe.

Po stronie niebieskiej grupa operacyjna Toruń otrzymała rozkaz zachowania w swych rękach przeprawy przez Wisłę w rejonie Torunia i zapewnienia w ten sposób przyszłych działań ofensywnych niebieskiej armji. Grupa ta, która na razie nie jest jeszcze w całości skoncentrowana, wysunęła na przedpole toruńskie oddział wydzielony, którego zadaniem jest posuwanie się nieprzyjaciela w ciągu trzech dni od 18—20 sierpnia przeszkadzać, t. j. aż do chwili ukończenia koncentracji niebieskich na linii obrony Chelmno - Chelmza - Struga Rychanowska.

Na tle tej sytuacji ogólnej przedmiotem manewrów jest ofensywa czerwonej dywizji piechoty (pułk. Nr. 14, 53 i 67) przeciwko wydziałonemu oddziałowi niebieskich, składającemu się z jednego pułku piechoty nr. 61. Teren manewrów rozciąga się między Wąbrzeźnem a Drwęcą. Obie strony weszły z sobą w kontakt na linii rzeki Lury, na której ma się na przestrzeni 20 km. ku południowi rozwijać ofensywa czerwonych i opóźnianie ich posuwania się przez niebieskich.

Piątkowo. — Dn. 18 sierpnia o świcie, armia czerwona rozpoczęła pochód trzema kolumnami, mając bardzo silnie zabezpieczone swoje prawe skrzydło. Celem natarcia jest Toruń przez Kowalewo. Dziś o godzinie 5 rano rozpoczął się forsowny marsz czwartej dywizji czerwonej armii i już o godzinie 6 nawiązany został kontakt z nieprzyjacielem. O godzinie 6 i pół czwarta dywizja czerwonej armii spędziła pikietę armii niemieckiej na rzece Kurze. W godzinach od 6 i pół do go-

Nie mogąc osobiście podziękować wszystkim, którzy z powodu śmierci nieodwołanego i najukochańszego męża i ojca naszego

ś. † p.

Karola Deblonde

zmarłego w dniu 9 lipca r. b. w Reims, okazał nam w ciężkich chwilach smutku tak wiele serca i współczucia, składamy niniejszym z głębi żalobnej duszy, wyrazy serdecznej wdzięczności i podziękowania

Wdowa z dziećmi.

dziny 8, zbliżyła się czerwona armia znaczną w kierunku Piątkowa—Owieczkowo i Małe Radowiska. Słabsze oddziały niebieskiej armii, poświęcając swoją linię pierwszego oporu, wycofały się pod osłoną zasłon dymowych — „świecie dymowe“ — na linii Jelin-Pruskowęs-Chelonie.

W godzinach przedpołudniowych armia czerwona rozpoczęła silne natarcie na oddziały armii niebieskiej, które zajęły drugą pozycję obronną.

ś. † p.
Jan Wieczorek
mistrz zduński
Opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 18 sierpnia 1925 r. przeżywszy lat 56.
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Kościuski 10 odbędzie się dn. 20 bm. o godz. 4 p. p. o czym zawiadamia znajomych i przyjaciół
Cech mistrzów zduńskich w Częstochowie

przyjaciela. Powstańcy okazują chęć porzucenia pewnych punktów.

Madryt. — Z kół zbliżonych do dyrektora słyhać, że Abdel Krim żąda nie tylko bezwarunkowej niezawisłości Riffenów, lecz także wydania materiału wojennego, samochodów itp., oraz wielkiej sumy pieniężnej, nie dając za to żadnych gwarancji. W tym stanie rzeczy poważne rokowania z nim są niemożliwe.

Otwarcie kongresu syonistycznego w Wiedniu

Wiedeń. — Wczoraj nastąpił tutaj o godzinie 7 otwarcie kongresu syonistycznego. Dziś podobnie jak wczoraj, okolica, gdzie się ma odbywać kongres, mianowicie Konzerthaus, otoczona jest licznymi oddziałami policji, które zamknęły wszystkie dojścia do Konzerthausu.

50,000 robotników w Czechach bez pracy

Praga. — (United Press). Z powodu sporów na tle zarobkowym (rozdzielenia podwyżki zarobków o 7—10 proc., pracodawcy ogłosili lokaut w dniu 20 b. m. Lokautem jest dotkniętych 50,000 robotników.

W Niemczech grozi generalny strajk budowlany

Berlin. — Strajk robotników budowlanych grozi wywołaniem lokautu wszystkich robotników budowlanych w Niemczech, zważywszy, że robotnicy nie przyjęli wyroku ministra pracy, na który zgodził się pracodawcy. Wobec tego pracodawcy zapowiedzieli lokaut.

Burze w Rosji

Zniszczone kopalnie złota. Ruina kopalni soli. Zbiory doszczętnie zniszczone

Moskwa. — (United Press). Szalejąc w ostatnich tygodniach orkany i ulewę, przechodząc z zachodu na wschód, wyrządziły wielkie spustoszenia w Rosji sowieckiej. Szczególnie w ostatnich dniach została dotknięta rosyjska Syberja, gdzie zostały zniszczone dwie kopalnie złota, a wielu robotników utonęło w sztybach. We wschodniej części Jung-Czangu w centralnej Rosji Azjatyckiej zapadły się liczne kopalnie soli. 40,000 pudów gotowej już soli uległo również zupełnemu zniszczeniu. Zbiory zostały na olbrzymich przestrzeniach zniszczone doszczętnie. Szkada w zbiorach wynosi 100 milionów rubli złotych.

100 osób pod gruzami sali koncertowej

Paryz. — Przy zawaleniu się sali koncertowej w Montpollier, 100 osób zostało pogrzebanych pod gruzami, a wiele jest ciężko rannych.

Pielgrzymka polska u Ojca św.

Rzym. Ojciec święty przyjął w poniedziałek, polską pielgrzymkę i w przemówieniu swym wspomniał obszernie wypadki z przed lat 5 ciu, gdy przebywając w Warszawie, słyszał huk armatni i łączący się z polakami w modlitwie o zwycięstwo Polski. W sobotę, w rocznicę „cudu nad Wisłą“ Papież odprawił dla pielgrzymów osobne nabożeństwo. Na przyjęciu byli obecni członkowie ambasady i biskupi: Cieplak, Matulewicz i Łużyński.

Sokoli amerykańscy fundują ośm aparatów lotniczych dla Polski

Warszawa. Sokoli amerykańscy, którzy przybyli do nas, żentowawszy się, że jedną z trosk naszych jest zły stan naszego lotnictwa, powzięli zamiar ufundowania ośm aparatów lotniczych dla Polski.

Odwolanie konsula niemieckiego.

Poznań. Niemiecki konsul generalny w Poznaniu, von Floentig, został odwołany. Cały personel konsulatu niemieckiego ma być zmieniony w najbliższym czasie.

Należności od rolników będą bardzo energicznie ściągane.

Warszawa. — W ministerstwie skarbu pod przewodnictwem wiceministra p. Karśnickiego odbyła się konferencja z przedstawicielami banków państwowych i Banku Polskiego w sprawie kredytów rolniczych.

Należności od rolników w stosunku do Banku Polskiego i banków państwowych wynoszą w b. r. około 70 milionów złotych. Z tego przypada do uregulowania na sierpień około 14 milionów, na wrzesień 11 milionów, na październik 17, na listopad 22 i pół miliona, na grudzień 6 milionów.

Pomyślne zbiory, oraz nieznaczne obciążenie podatkowe rolnictwa w miesiącach najbliższych uczyni z tej galeji wytwórczości najsiłniejszą pod względem płatności część społeczeństwa. Wobec tego konferencja stwierdziła konieczność jak najenergiczniejszego ściągania w ciągu sierpnia należności od rolników tytułemściągniętych przez nich pożyczek. Wprowadzenie jakichkolwiek ulg wobec restrykcji kredytowej, jaką wprowadził ostatecznie Bank Polski i wobec znacznego uruchomienia środków banków państwowych, zostały uznane za niewskazane.

Żydom smakuje obywatelstwo polskie

W ostatnich czasach w ministerstwie spraw wewnętrznych nagromadziła się tak wielka ilość podań o przyznanie obywatelstwa, że załatwianie ich w normalnych terminach stało się niemożliwe. Aby temu zaradzić, ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło utworzyć czasowo w wydziale dla spraw obywatelstwa specjalną sekcję, która zajmie się załatwianiem wszystkich bieżących podań o przyznanie obywatelstwa.

Według naszych informacji 85 proc. tych podań pochodzi od żydów, poważnie uciekinierów z Bolszewji, około 10 proc. stanowią rolnianie, a reszta są to przeważnie polscy emigranci z Ameryki.

W ten sposób grozi nam nowa fala zalewu żydowskiego, która wezbrała ma sowo głównie od czasu ugody z żydami, w której tym ostatnim musiano przyznać jakieś specjalne przywileje.

Wielkie oszustwo celne

Władze celne w Krakowie wpadły na trop szajki, która oszukiwała skarbu Państwa na wielkie kwoty, fałszywie deklarując podlegające oczeniu towary.

Oto 23 z. m. zgłoszono na urządzie celnym 800 klg. towarów bawełnianych z Wiednia. Już po oczeniu i wpłaceniu 1800 zł., wywadowcy celni stwierdzili, że pakunki zawierają nie bawełnę, lecz jedwab.

Zamierzano w ten sposób oszukać skarbu Państwa na 78.000 złotych.

Woznica badany przez przewodownika policji śledczej oświadczył, że transport dał mu Goldbaum, pełnomocnik firmy ekspedycyjnej Langer i Nadel, dokument zaś celny (bilety) miał wóznicy wyrwać z rąk Stelmach, pełnomocnik firmy ekspedycyjnej „Wawel“.

Dalsze dochodzenia stwierdziły, że całą paczkę dokumentów celnych skradziono, doniesienia karne nie można więc uczynić z powodu braku dowodów.

Jedwab ów jest własnością Türklä, ale przyszedł pod adresem Heubergera, właściciela firmy ekspedycyjnej „Spedokom“. Heuberger nie posiada koncesji na wykonywanie czynności celnych. Poręczyciel więc sprawę Goldbaumowi, który naklonił Stelmacha, pełnomocnika firmy „Wawel“ do przeprowadzenia oczenia.

Władze skarbowe nie poniosły szkody.

Rozbrojenie na morzu.

Plan prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton. Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że Prezydent Coolidge zamierza na najbliższej morskiej konferencji rozbrojeniowej zaproponować skasowanie wszystkich większych okrętów wojennych i ustalenie maksymalnej pojemności krążowników — 10,000 tonn.

Sądzą naogół, że Anglia zgodzi się na taką propozycję. Amerykańskie koła obrony morskiej również odnoszą się życzliwie do tego projektu, jednakowoż z tem zastrzeżeniem, że dla krążowników miałaby obowiązywać ta sama reguła, co dla wielkich okrętów wojennych, mianowicie stosunek 5 : 5 : 3.

Prezydent Coolidge jest zdania, że konferencja rozbrojeniowa powinna się zebrać jaknajprędzej, aby zapobiedz roz-

pożczeniu budowy nowych okrętów wojennych. Francja i Włochy, jako też Ameryka i Anglia miałyby w roku 1927 wybudować po dwa okręty wojenne, Japonia zaś w roku 1931 jeden okręt wojenny.

Pozatem Japonia planuje w odpowiedzi na amerykańskie manewry floty koło wysp Hawajskich urządzenie w czasie od 14 do 16 października manewrów swojej floty na Oceanie Spokojnym między wyspami japońskimi a wyspami Bonina.

Ta okoliczność miała umocnić Coolidge'a w przekonaniu, że konferencja rozbrojeniowa jest niezbędna, albowiem w przeciwnym razie niewątpliwie rozwinięta by się silna konkurencja japońsko amerykańska w rozbudowie floty wojennej.

garskiego, lecz bynajmniej nie jest odcień mniej głęboki. I jakaż cisza naokoło! Ani wiersza za w dzieńnikach wielkiej informacji!... Ani jednej depeszy w dziennikach francuskich...

A potem stek kłamstw o polskiej służbie bezpieczeństwa, przepłatanych tu i owdzie pogrozkami pod adresem naszego Rządu:

„Przeciwko tej ropiącej ranie trzeba zastosować rozpalone żelazo. Trzeba ją okazać kiedys opinii robotniczej. Polska stała się krajem prowokacji policyjnej par excellence“.

W tym stylu utrzymany jest cały artykuł. Pisał go ktoś dobrze o ostatnich wypadkach poinformowany, a i bez wątpienia ktoś taki, kto dobrze zna nasze stosunki przedwojenne (mowa jest w nim np. o Stanisławie Brzozowskim, jako o przedwojennym prowokatorze).

TELEGRAMY

Odpowiedź Francji na niemieckie propozycje

Paryz. Ponieważ oczekiwane na Quai d'Orsay odpowiedzi rządu belgijskiego, włoskiego, polskiego i czeskiego w sprawie zakomunikowanej tym rządom odpowiedzi na notę niemiecką jeszcze nie nadeszły, nota francuska w sprawie wzajemnego Paktu Bezpieczeństwa nie będzie mogła być wysłana do Berlina wcześniej, jak w połowie trzeciego tygodnia.

Koniec miłości sowiecko-włoskiej.

Rzym. Rząd sowiecki polecił swemu ambasadorowi z Rzymu przekazanie rządowi włoskiemu ostrej noty, protestującej przeciwko podwyżce taryfy celnej we Włoszech. — W Moskwie Litwinow przyjął ambasadora włoskiego i oświadczył mu, że jeżeli rząd włoski nie cofnie nowych zarządzeń celnych, to stosunki włosko-sowieckie mocno na tem ucierpią, a dalsza współpraca ekonomiczna między obydwoma krajami stanie się nie możliwa.

Wielka ofensywa w Marokku

Fez. — Wojska francuskie rozpoczęły na szeroka skalę akcję w kierunku oczyszczenia kraju Tsouls. Artylerja i lotnicy ostrzeliwują skutecznie nie-

Węgry a Polska

Sprawa reglamentacji handlu zagranicznego w Polsce

Budapeszt. — Rada ministrów, debatując nad sprawami gospodarczymi zajęła również stanowisko wobec zakazów importu towarów, wprowadzonych przez Rząd Polski.

Zastępca premiera oświadczył dziennikarzom, że wbrew wszelkim niepokojącym wiadomościom układ handlowy węgiersko-polski jest definitywnie zawarty, chociaż na razie nie nastąpiła jeszcze wymiana not ratyfikacyjnych.

Jeżeli Polska — oświadczył on — wydała zarządzenie, stojące w sprzeczności z zawartym z Węgrami układem, to nie należy jednak uważać tego za złamanie układu, ze względu na to, że konieczność wprowadzenia przez Rząd Polski reglamentacji przywozu stoi w ścisłym związku z wojną celną polskoniemiecką. Wobec tego rząd węgierski nie poczyni na razie żadnych kroków i zajmie stanowisko wyczekujące, aż do przybycia do Budapesztu postału polskiego.

KOMUNISCI FRANCUSCY przeciwko Polsce

Organ Komunistycznej Partii Francji, „Humanité“ zajmuje się obszernie w swym numerze z dnia 6-go b. m. q. statnymi zarządzeniami Rządu Polskiego go przeciw terrorowi komunistycznemu, ostro atakując Polskę.

„Zaraz obok tytułu mamy wzwanie: „W Polsce rząd białego terroru grozi śmiercią Łańcuckiemu, Władkowi(?) Hibnerowi i Botwinowi“

Na tej samej stronie krótka notatka o projektach w sprawie konieczności bronienia się przed terrorem komunistycznym systemem zakładników. Obok — fotografia premiera Grabskiego z podpisem „Grabski — polski kat“.

Natomiast na trzeciej stronie znajdujemy obszerny artykuł, podpisany pseudonimem R. Alberta (niewątpliwie któregoś z komunistów polskich) pod następującym tytułem:

„Precz z polskimi katami! Niecne prowokacje polskiej policji!“

A w artykule można przeczytać kwiatki tego rodzaju:

„Upiór polski jest może mniej rozgłośny, mniej widoczny od upiora buł-

dy, gdyż jedwab znajduje się pod zamknięciem w urzędzie celnym. Ale sprawy oszustwa uniknęły narazie ręki sprawiedliwości.

KRONIKA

Mnożna urzędnicza na wrzesień. Urząd statystyczny dokonał dziś obliczenia zmian kosztów utrzymania, w okresie od 15 lipca do 15 sierpnia, celem ustalenia mnożnej do użycia w urzędniczych na wrzesień. Ze względu na to, że nastąpiło potaniecie cen chleba, mięsa i mleka w pierwszej połowie sierpnia, mnożna za wrzesień obniżona będzie o 1 grosz, t. j. wyność będzie 42 punkty. Dla skarbu państwa będzie to poważna oszczędność, albowiem w ciągu jednego miesiąca skarb zaoszczędzi 2 miliony zł.

Wyciągi cyklistów KOS.

„Victoria“
W nadchodzącą niedzielę urządziła sekcja cyklistów K. O. S. „Victoria“ w Częstochowie wycieczkę do Lublińca, połączoną z wycieczkami szosowymi. Meta i start w Lublińcu. W majowych się odbyły wyciągi torowych w Częstochowie Tow. Cyklistów, Klub „Victoria“ nie bierze żadnego udziału.

Wynagrodzenie za kwatery dla wojska. Ministerstwo spraw wojsk. poleciło wypłacić należność za kwatery przejściowe na terenie całego państwa.

Za zakwaterowanie jednego generała 80 gr. dziennie (za dobę).

Za zakwaterowanie jednego oficera sztabowego lub młodszego 50 gr. dziennie (za dobę).

Za zakwaterowanie jednego podoficera lub szeregowca 5 gr. dziennie (za dobę).

Za zakwaterowanie jednego konia 5 gr. dziennie (za dobę).

Za zakwaterowanie jednej kancelarii pod dachem 20 groszy dziennie (za dobę).

Za zakwaterowanie jednego samochodu pod dachem 20 gr. dziennie (za dobę).

Straszny wypadek

Oberwanie się rusztowania przy budowie Obserwatorium w parku Staszycy. 3-oh robotników rannych.

Wczoraj przed południem, wskutek pęknięcia deski, oberwało się rusztowanie przy budowie obserwatorium astronomicznego w parku Staszycy. Skutki tego wypadku okazały się fatalne: 3 robotników murarskich runęło wraz z rusztowaniem na ziemię, doznając ciężkich obrażeń ciała.

Pierwszej pomocy poszwanokowanym udzielił dr. Kędzierski, poczem Marjana Janickiego lat 30 z ciężko uszkodzonym kręgosłupem odwieziono do szpitala, Iżej ranni zaś: Władysław Kizlich, lat 31 i Jan Kraczkwy, lat 30, pozostają na kuracji domowej.

Roboty przy obserwatorium zostały wstrzymane do czasu przybycia odpowiedniej komisji.

Co daje nowa ustawa o wychowaniu fizycznym. Projekt nowej ustawy o wychowaniu fizycznym oparty jest na następujących zasadach: 1) obowiązkowe wychowanie fizyczne we wszystkich szkołach państwowych i prywatnych, łącznie z uczelniami wyższymi, 2) udostępnienie wychowania fizycznego dla młodzieży pozaszkolnej, 3) obowiązek przysposobienia wojskowego dla młodzieży męskiej w szkołach państwowych i prywatnych, łącznie z wyższymi uczelniami, począwszy od lat 16 4) udostępnienie przysposobienia wojskowego dla młodzieży męskiej pozaszkolnej od lat 16, oraz dla starszych przez państwowe porcie, upoważnionych stowarzyszeń.

Ogłoszenie.

Zapisy na KURSY ZAWODOWE ŻEŃSKIE rozpoczęły się DZIS, tj. 20 Sierpnia i trwać będą codziennie od 10-1 i od 3-6 p.p. Dzielwiczni przyjmowane będą od lat 14 do nauki haftów, robót ręcznych, bielizniarstwa oraz kroju i szycia. UL. Krakowska lic. 24 m. 25.

PRYW. LEKCJE BUCHALTERJI

Mieczysława Rozynea w Częstochowie

rozpoczynają się dnia 1-go września r. b., nauka trwa 4 miesiące. Absolwenci otrzymują po złożeniu egzaminu formalne świadectwo (dyplom) według uzgodnienia, wydane przez Profesorów Nauk Handlowych w Krakowie. Program Buchalterji wydaje się bezpłatnie. Przy zapisie należy złożyć świadectwa urodzenia (metrykę) lub dowód osobisty. Blizszych informacji udziela się na miejscu 2-ga Aleja 40 prawa oficyna na parterze, codziennie od godz. 1-jej do 3-jej w południe; i od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem, oprócz świąt i niedzieli.

Opłata bardzo przystępna. Ilość uczni ściśle ograniczona.

Dnia 1-go Września r. b., otwarta zostanie.

SZKOŁA FROEBLOWSKA KRYSZYNY EBERTÓWNY

ul. Kościuszki Nr. 21.

Zapisy dzieci przyjmuje kancelaria od 20 Sierpnia r. b. od 10 rano do 1 p.p.

Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Częstochowie na mocy okólnika Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej nr. 140 P. komunikuje nam co następuje:

Podlegający obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia w myśl art. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. robotnicy obywatele polscy, którzy po zostawali w stosunku najmu pracy poza granicami Państwa Polskiego, lecz w czasie trwania tego stosunku jak po jego rozwiązaniu zamieszkiwali i zamieszkują w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, mają prawo do otrzymywania zasiłków, przewidzianych ustawą o ile:

1. zostają zarejestrowani jako bezrobotni przez odpowiednie urzędy pośrednictwa pracy, oraz
2. udowodnią, że pozostawali w stosunku najmu pracy w kraju lub zagranicą w przedsiębiorstwach, wymienionych w art. 1 ustawy z dn. 18.VII.1924

r. conajmniej przez 20 tygodni w 12 miesiącach przed dniem zgłoszenia swe go bezrobocia.

Zgłoszenie do Urzędów Pośrednictwa Pracy winno nastąpić:

- a) tych wymienionych bezrobotnych, których stosunek najmu pracy został rozwiązany przed dniem 15 lipca 1925 r. do dnia 15 sierpnia 1925 r. zaś
- b) bezrobotnych, których stosunek najmu pracy został rozwiązany po dniu 15 lipca 1925 r. w ciągu 1 miesiąca od dnia rozwiązania tego stosunku.

W stosunku do bezrobotnych omawianej kategorii, którzy zgłoszą się do P. U. P. przed 31 sierpnia r. b. przepis punktu 2 niniejszego okólnika zmienia się w ten sposób, że bezrobotni ci winni byli pozostawać w stosunku najmu pracy w odnośnych przedsiębiorstwach conajmniej przez 20 tygodni w okresie czasu po 1 lipca 1923 r.

kóre okazały pomoc małym gościom i uprzyjemniły im pobyt w Częstochowie, komitet wycieczki składa tą drogą najnajserdeczniejsze podziękowanie.

Strój urzędowy w sądownictwie

W Nr. 77 „Dziennika Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów, ustanawiające z dniem 1-go listopada b. r. obowiązkowy strój urzędowy dla prezesów i sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Strojem urzędowym na rozprawach jest toga i biret, nadto dla przewodniczącego Trybunału sądującego łańcuch brzozywy z godłem państwowym.

Biret komplet sądujący Najwyższego Trybunału administracyjnego nakładać będzie na głowę przy wejściu na salę posiedzeń, przy opuszczeniu sali posiedzeń oraz przy ogłaszaniu wyroków.

Wyjaśnienie Sądu Pokoju I Okręgu m. Częstochowy

W związku z uwagami p. Reszke otrzymaliśmy z Sądu Pokoju I Okręgu następujące wyjaśnienie:

„W sprostowaniu wzmianki dziennikarskiej, umieszczonej w № 184 „Gonia Częstochowskiego“, a dotyczącej Sądu tuł. komunikuje się:

- 1) Wobec wielkiego wpływu spraw Sąd tuł. zmuszony jest mimo codziennych prawie posiedzeń, wyznaczać na każde posiedzenie większą ilość spraw przeciętnie 30—40 na posiedzenie: jest w praktyce niemożliwością, wyznaczenie dla każdej z poszczególnych spraw specjalnej godziny, mimo to jednakże, sąd stosuje dwa terminy, mianowicie na g. 9 i 12.
- 2) powód August Reszke wniósł do Sądu powództwo dnia 25 maja r. b. pierwszy termin rozprawy wyznaczono po kilku dniach, t. j. na dzień 4 VI rb. wobec zaś odroczenia sprawy na inny termin i ponieważ opłat na wezwania, jak tego wymaga Ustawa, nie złożono, sprawa wyterminowana być nie mogła i obecnie nie może.
- 3) dnia 4 czerwca 1925 r., obowiązki protokolarne pełniła aplikantka p. Do rota Goldmannowa, a dopuszczanie aplikantek posiadających wykształcenie prawnicze do wykonywania na posiedzeniach

sądowych obowiązków sekretarskich, jest powszechnie praktykowane.”

Następują podpisy sędziego i sekretarza sądu.

— Kontrabanda tytoniu
Na dworcu kolejowym posterunek policji zatrzymał kupca z Kłobucka Jakubowicza Daniela, który wioził 21 kg. tytoniu niemieckiego. Tytoni przesłano do Urzędu celnego w Sosnowcu.

— Czyja zguba?
Na ul. Jasnogórskiej znaleziono walizkę z bielizną i artykułami spożywczymi. Walizka znajduje się do odebrania w Komisariacie policji przy ul. Kościuski 24.

— Na gorącym uczynku
W składzie węgla Jakuba Markowicza schwytni zostali na gorącym uczynku kradzieży pieniędzy Ludwik Sosnkowski i Longin Filipowski (ul. Krótka nr. 1). Protokół przesłano do Sądu Pokoju.

— Kradzieże. Zamieszkałemu na Ostatnim Groszu Janowi Bomba skradziono z komórki gołębie wartości 30 złotych. Dochodzenie policyjne ustaliło, że kradzieży tej dokonali Wacław Chrobot (Mirowska 4) i Edward Majewski (Narutowicza 3) że sprawców kradzieży spisany został protokół.

ZE ŚWIATA

(-) Straszna katastrofa na plaży. Z Żytomierza nadeszła wiadomość o strasznym wypadku jaki się tam wydarzył.

Oto nad brzegiem rzeki, przepływającej pod Żytomierzem, osunęła się niespodzianie wielka skalista góra na plażę, na której ludność miasta gromadzi się w celu używania kąpeli i powietrza. Spadające odłamy skał zasypały znaczną liczbę znajdujących się w tem miejscu publiczności. Straż pożarna i wojsko rozpoczęły natychmiast akcję ratunkową, która w pierwszej zaraz chwili umożliwiła wydobyć z pod skał 20 zabitych i wielu rannych. Prawdopodobnie jednak liczba ofiar katastrofy jest znacznie większa, lecz nie mogła być na razie stwierdzona, gdyż usuwanie odłamów skalnych nie zostało jeszcze ukończone i niewiadomo, czy nie znajdują się pod nimi jeszcze inni zasypani.

(-) Z Marokka pieszo do Rzymu. Ze wszystkich stron świata napływają obecnie do Rzymu tłumy pielgrzymów, pragnących znaleźć się w stolicy św. Piotra w czasie uroczystości świętego roku.

Włoskie dzienniki podają cały szereg wstrząsających wiadomości o tem, ile trudów ponoszą pątnicy, aby tylko osiągnąć celu. A zatem wielu biedaków, dla których jazda koleją jest zbyt kosztowna, jedzie „na koniu św. Franciszka“, czyli poprostu piechotą, poprzez gorące, duszące pyłem gościńce.

Największy rozgłos zdobyła katolicka Marokkańska, która wybrała się do Rzymu z Tetuanu z trójgim małych dzieci. At do Ceuty przysłała piechotą, poczem wsiadła na pokład okrętu i jechała aż do hiszpańskiego portu Cartagena. Następnie wędrowała dalej pieszo, przez Francję, Hiszpanię i Włochy, aż do Rzymu. 5 miesięcy była w Rzymie. Najstarszy, 6-letni, chłopczyk dreptał wytrwale obok matki, a dwoje młodszych ta godna podziwu kobieta niosła na rękach z Afryki aż do Watykanu.

TABELA WYGRANYCH

LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W dziesiątym dniu ciągienia 5-jej klasy państwowej loterii klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje:

2,000 zł	na Nr. 5546.
1,000 zł	na Nr. 10536.
600 zł	na Nr. 38218.
Po 400 zł	na Nr. 1514 5848
36289 43802 44333 48 29.	
Po 300 złotych	na Nr. 58 1614
2356 5787 9815 10586 20770 21982	
21542 23091 25080 25697 26518 26899	
31143 32173 46353 48693.	
Po 250 złotych	na Nr. 451 2955
3248 4943 8162 8294 9773 10235 10440	
11899 12092 12179 14223 14689 14819	
14905 15162 16790 16978 20009 22246	
24179 26572 27266 27859 27928 29008	
29924 30057 30571 31249 31381 31567	
33721 34209 35176 36193 37088 37377	
37433 37753 38745 39892 40778 41841	
42575 42579 44887 45966 46086 47478	
48049 48686.	

ELEONORA GLYN.

Pod wrażeniem Stinksa

Tłumaczyła z angielskiego Hajota. Spróbuj mnie dotknąć, a strzelę! — wyjąknęła i wyczerpana, niemal do utraty przytomności, osunęła się na ławkę za stołem. Kola postąpił ku niej krokiem, lecz ona podniosła znowu pistolet do czoła, opierając łokcie o krawędź stołu. I tak spoglądali na siebie ścigający i ścigana.

szatan zwyciężył wkrótce zwyciężąc, co zechce. Tamara siedziała nieporuszona; ręka, trzymająca pistolet przy czole, pozostała jej drętwieją. Zapanowało długie milczenie. Od nadmiernego gorąca mgła przesłaniała jej oczy. Chwyciła ją nieprzewidywana senność. O. Nieba!... jeśli straci przytomność!... Sciemiłło się zupełnie. Książę wstał, zapalił obojętą lampkę i postawił ją na półce. Otworzył piec i czerwone światło ognia zalało podłogę. Poczem usiadł znowu. Tamara czuła, że drętwieje coraz bardziej. Maciło się jej w głowie. Jedno tylko widziała jasno przed sobą: oczy Koli.

Błyskawicznie książę zerwał się na równe nogi; lecz ona najwyższym wysiłkiem woli ocuciła się i przytknęła znowu mordercze narzędzie do skroni, on zaś rzucił się z powrotem na tapczan. Nagle w zmagającym umyśle Tamary zrodziła się myśl, że może najlepiej oędzie pociągnąć za cyngiel i skończyć. Ale instynkt młodości powstrzymał ją, a także wpajane od dzieciństwa zasady: samobójstwo było występkiem, występkiem najstraszniejszym, bo ostatnim, nie dopuszczającym skruczy ni poprawy; więc powinnością jej było wytrwać do końca. Minęła w ten sposób godzina, aż o-garnęła ją rozpaczliwa pewność, że musi skończyć. Ręka zdrtwiła ją ze-zupełnie. Dziwne światła zaczęły migać przed jej oczyma. Tak... niewątpliwie to Kola wstał i zbliżył się ku niej. Krzyknęła rozpaczliwie i chciała pociągnąć za cyngiel, lecz palce odmówiły jej posłuszeństwa i pistolet wypadł z bezwładnego ujęcia. A zatem stało się... Kola zwyciężył. Jęknęła głucho i upadła nieprzytomna na stół. Jednym skokiem Kola znalazł się przy niej, porwał w objęcia i wyniósł na środek izby... Tu przystanął, upojony tryumfem. Jej dumna główka, z której spadła futrzana czapeczka, leżała bezwładnie na jego piersi. Bładziutka twarzyczka o dziecięcym wyrazie drobnych ust i długich rzęsach nie dawała najmniejszego śladu życia. Nikły zapach wielkiego pęka fiołków, zatkniętego za

paskiem bluźki owionął Kole. Pochylił się gwałtownie, by ucałować jej białe, zimne usteczka, i nagle cofnął się. Całe to dzięki roznamietnie nie przytrafiło w nim. Popatrzył na nią chwilę, poczem zanosił na tapczan i z całą tkliwością ułożył na poduszkach. Nie poruszyła się. Czyżby umarła? O! Boże! W straszliwej twrodze przyłożył ucho do serca. Nie mógł usłyszeć bicia. Wówczas, czując, że włosy jej mu się na głowie, zerwał w błuzkę i cieniułką bieliznę by lepiej słyszeć. Tak, teraz po przez atłasowe, delikatne ciało, złowił uchem, lecichne tętno... Ach! Boże, dzięki ci! Zyla. Zjął buciuki i ją rozcierał chłodne, w jedwabne pończochy obciążone nóżki i zeszytyniałe, wilgotne rece, aż po niejakiem czasie spostrzegł, że policzki jej zabarwiają się zlekką; wreszcie westchnęła i poruszyła głowę, nie otwierając oczu; zaczęła poznat, że odzyskała przytomność, lecz spi. Wówczas, puszczać wodze wszystkim nagromadzonym w piersi uczuciom, ukłękł przy tapczanie i strumienie łez trysnęły mu z oczu. — Ukochana moja! Duszko ty moja! — szeptał urwanym głosem. — O! Boże! a ja mam cię chciał skrzywdzić! Wstał szybko, poszedł do okna, otworzył wentylator w górze, wziął pistolet ze stołu i zatknął go sobie za pas, poczem ukłękł znowu przy Tamarze i z najwyższą czcią ucałował jej nóżki. — Spij! spij, słodka moja królowo! — szepnął i cicho wyszedł z izby.

Teatr „Odeon”
Program od środy 19 do piątku 21 sierpnia
Streszczenie w programach. Ostatni seans o godz. 10 wiecz.
Ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 złoty (z podatkiem).
Ze względu na wysoką wartość artyst. wejście dla młodzieży dozwol.

SENSACJA! TYLKO 3 DNI! SENSACJA!
„Światło wśród mroków”
wstrząsający dramat życiowy w 6-ciu wielkich aktach
w rolach głównych: E. JONSON, RALF LEWIS i AGNES AYRAS.
NAD PROGRAM: **CZARNY KOT** Nadzwyczajna farsa amerykańska w 2-ach aktach. W roli głównej: **Czworoński geniusz BROWN.**

Kino-Teatr „Nowy”
II-ga ALEJA Nr. 43.
Na ogólne żądanie publiczności obraz pozostaje na ekranie jeszcze dzień!

Humor! — Satyra! — Śmiech! — Najbliżskotliwsza sensacja obecnego sezonu!
BŁAZEN Z MIŁOŚCI
Jedyna tegoroczna komedia w 6-ciu aktach, ze znakomitem **MAKSEM LINDEREM w roli głównej.**
Maks Linder w całej okazałości swego niespotykanego artystycznego talentu przyświeca i szamała środki. W aktach 5-ym i 6-ym „BŁAZEN Z MIŁOŚCI”
Nad program: **LAMPA ALADYMA** wspaniała komedia groteskowa w 2-ich aktach.
Ceny miejsc zwykłe. Początek seansów: w dni powszednie o godz. 5 i pół, w soboty o godz. 4 i pół, w niedziele i święta o godz. 3 i pół po południu

Penjantowa Kasa Chorych w Częstochowie.
Rece dyżury lekarzy chorób naskórnych.
19-go sierpnia r. b. **Dr. Granwald** Kościuszki 17.
20-go sierpnia r. b. **Dr. Kędzierski** ul. Piłsudskiego 5
Rece dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.
19-go sierpnia r. b. **Dr. Lipiński** ul. Panny Marii Nr. 14.
20-go sierpnia r. b. **Dr. Russ** I Aleja Nr. 4.

OGŁOSZENIE.
Ulen & Co. będzie przyjmować do dnia 21 b. m. do godz. 12 w poł. oferty na piasek i żwir, potrzebne do robót przedsięwziętych przez powyższe Towarzystwo w mieście Częstochowie.
Termin budowy ustalony będzie w biurze mieszczącym się w Hotelu Polonia, Półkój Nr. 30.
Próbki odpowiednio identyfikowane winne być załączone.
Częstochowa, dnia 19 Sierpnia 1925 r.

Lekarz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-ej — 1-ej i od 5-ej — 7-ej.

Tartak Parowy WŁ. BADORY
ul. Zaciszańska
Skrytka pocztowa 17.
Telefon № 360.

NIE NA RAZ SZUKAJ KUPI
Obuwie na raty
najnowszych wzorów męskie obuwie w cenach:
Czarne całe i pół. — Bronzowe
ŻŁ. 22.80 — ŻŁ. 24.80
w sklepie II-ga ALEJA Nr. 30, ten niestylowy poszatanie, stylam kiljantem, lecz rozpo-wszechni wśród swolich i znajomych zdanie, że jest to jedne źródło nabyć twalone i wykwintnego obuwia na najdługoletniejszych warunkach.
Przyjmujemy za każą warę (warancję) Fabry Obuwia Marko Kraków-Ludwinów.

„Szwajcarskie gorzkie ziola”
(z Kogatkłem) znakomicie ułatwiają funkcje organów trawienia.
Idealny naturalny środek przy chronicznych zaparciach i przewle-tych otępieniach. Sprzedają apte-ki i składki.
T. Tyflowski stroiciel fortepianów i pianin. ul. Waly 14 obok synagogi.
Młody ciałek z wykształce niem średniej szkoły rolniczej poszukuje po-sady ekonomy, rządcy lub piasza podwórzko-wo. Oferty w Gońcu.
Pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia Dąbrowskiego 3-b. Dozorze wską'e.

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marii (I Aleja) Nr. 10
Telefon 14250.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wiecz.
Dla Członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz nieasomatnych ceny zniżone.

Gimnazjum
Zw. Zaw. Nauzc. Polsk. Szk. Średn.
Miedziana Nr. 27
przyjmuje zapisy do wszystkich klas od dnia 17-go do 25-go sierpnia w godzinach od 10 do 1-ej po poł.

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne A. Gusekoidalne znane dawniej pod nazwą **„Varicol”** usuwają ból, pieczenie, krwawienia, swędzenia i zmniejszają guzy (zylaki) Zjadac w aptekach.
Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez kadre 23 pułku ułanów w Grodnie na Imię Józefa Stępnia Fabryczna 9.

Rutynowana nauczycielka daje lekcje muzyki i teorii. Wia domosć ul. Dąbrowskiego 10 Biblijoteka Miejska 5-7.
Szukam guwernerki w zakresie niższego gimnazjum chętnie do dworu jestem m to ty, dobrze wychowany. Adres: Jan Katerski, w Janowie poczta Złoty Potok nad Wiercica powiat Częstochowski.

ZAMIĄST TRANU
UŻYWA SIĘ **STROP JODO-TANNINOWY z FOSFOREM „ORBIS”** (Str. Jodo-tannicus ZAMIENTA TRANU. PRZYJEMNYW SMAKU, CIEPŁY PRZYJMUJĄ DZIECI.
Wzrost T-wa dla Przem. i Handl. Aptecz. „ORBIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

Ważne dla Pań!
Kapeluszy wycząc latwym i przedkín sposobem. Kapelusze przyjmujemy do roboty, wykonanie według ostatnich zurnali-ceny konkurencyjne. Kilińskiego 17, m. 6.
Osoba inteligentna niezależna lat średnich poszukuje posady zarządu domu na wsi lub w mieście do osoby samotnej Oferty dla Wł w Adm. Gońca.

3 młode urzędniczki lub nauczycielki przyjmę na pokój z całonocnym utrzymaniem zaraz Kosciuszki 9 m. 1.
Przyjmę 2-ech uczniów na stan-cje warunki higieniczne Ogród Ciemno 97.
Piękne firanki i serwetki papierowe w wielkim wyborze nabywać można w sklepie **Gońca** II Aleja 26.

Czy chcesz być piękna?
pozbyć się PIEGÓW, węgów, opalenizny i ZMARZSZEK na twarzy? więc używaj Kremu Metamorfoza „Piegiol” D-ra St. Martin w Paryżu. Skutki wprost niedoścign. Zjadac w składkach aptecznych, perfumerjach i aptekach.

Tanio i gustownie
bilety wizytowe najnowszymi piśmami
Wykonawca drukarnia **F. D. Wilkoszewskiego**